

Kilka słów o prezentacji technicznej

Zawody SAE Aero Design to nie tylko latanie i projektowanie. W życiu zawodowym każdego projektanta równie ważną umiejętnością jest w sposób interesujący, zaprezentowanie i „sprzedaż” swojego nowatorskiego produktu. Dlatego jedną z klasyfikacji zawodów jest prezentacja techniczna. Przez niektórych złożliwych jest to kategoria nazywana krasomówczą. My jednak wiemy, że ma ona kluczowy wpływ na miejsce zespołu w klasyfikacji generalnej. Od wielu lat mamy wyśmienitych oratorów, pierwszy temu wyzwaniu podołał Wojciech Batog, który nie raz stawał na podium w latach 2010-2015. Kolejnym, który podjął się tego wyzwania, dorównania Wojtkowi był nasz aktualny kolega z zespołu Michał Próchnicki. Nikt się jednak nie spodziewał, że to będzie złoty (i to dosłownie) strzał ☺. Trzeba przyznać, że ten krasomówca zna się na tej profesji stając 2 razy na pierwszym miejscu (2018 Mexico, 2018 West) oraz 1 raz na trzecim miejscu (2016 WEST). Czy ten sezon również pozwoli na radość związaną z miejscem na podium, dowiemy się już niedługo.

W tym roku, Michała wspierać będzie nowicjusz Jan Dominiak, który najprawdopodobniej będzie kolejnym prezentującym samoloty AKL PP. Czego jemu z całego serca życzymy.

8 marca 2019r.

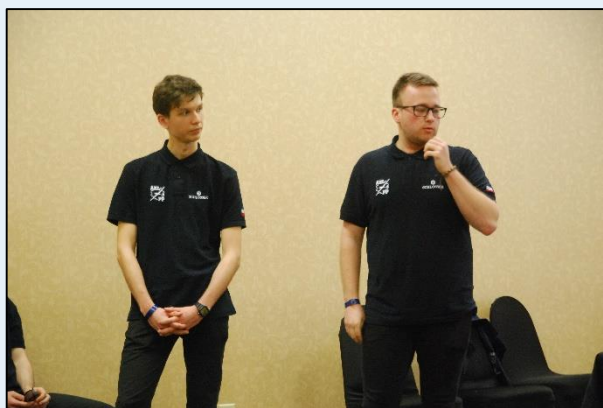
Misiu i Jasiu przygotowują się do prezentacji technicznej. Po naszym młodszym koledze widać, że jest zestresowany. Przygotowywali się do tej konkurencji bardzo długo, dlatego też jesteśmy dobrej myśli. Misiu chętnie dzieli się swoją wiedzą i zdobytym doświadczeniem, aby Janek mógł w przyszłości zostać Golden Oral v2. Nadszedł ten czas, wchodzimy do sali, gdzie czekają na nas sędziowie niektórzy są z Lockheed Martin. Chłopaki uruchamiają prezentację, a reszta drużyny przygląda się z zaciekawieniem. Sędziowie również wydają się zainteresowani.



ft
42000
32000
22000
12000
2000
1500
1000

8 marca 2019r.

Kiedy już przedstawiamy cały przebieg projektowania, budowy, testowania modelu oraz komunikacji w zespole a także podziału pracy w modelarni. Kiedy przychodzi czas na pytania Misiu z Jasiem radzą sobie świetnie, bezbłędnie odpowiadają nawet na najtrudniejsze pytania, chociaż dla nich nie ma trudnych pytań, gdyż są doskonale przygotowani. Jedno z pytań dotyczyło statecznika poziomego, dlaczego użyliśmy takiego profilu skrzydła oraz pojawiło się dużo pytań inżynierskich. Po serii pytań pozostaje już tylko czekać na wyniki. Sędziowie pochwalili chłopaków, wspomnieli również, że na tle innych zespołów wyróżnialiśmy się przygotowaniem.



Już trochę spokojniejsi udajemy się do sklepów modelarskich, które wyglądają obłędnie. Gwarantujemy, że w Polsce nie ma takich sklepów. A nawet jeśli, to nie są tak powszechne i dobrze wyposażone.

ft
42000
32000
22000
12000
2000
1500
1000

8 marca 2019r.



Po zrobieniu niezbędnych zakupów, dzięki którym będziemy mogli dokonać potrzebnych napraw w modelu oraz odpowiednio przygotować się do konkurencji lotnych udajemy się do hotelu. Na miejscu czeka nas wprowadzenie na temat organizacji zawodów, w jakiej kolejności będą latały konkretne kategorie. Następnie zostaje nam przedstawiona postać wyjątkowa. Jest to jeden z nielicznych pilotów, który latał zarówno na słynnych samolotach U-2 oraz SR-71 Blackbird, była to bardzo ciekawa prelekcja. niestety za krótka.



8 marca 2019r.

Podczas prelekcji usłyszeliśmy jedną myśl, która zostanie z nami na długo: 'fail fast, fail often, but learn' (popelniaj błędy szybko, popelniaj błędy często, ale wyciągaj wnioski) Cała prelekcja została zakończona lotniczym żartem: „Z ilu części składa się F35? – Ze wszystkich.



Następnie organizatorzy robią wszystkim wielką niespodziankę i organizują loterię, w której można wygrać wiele cennych nagród m.in. sprzęt modelarski oraz specjalistyczne narzędzia. W napięciu słuchamy jak kolejno wyczytują kolejne wygrane drużyny, ale tak nam też się udało. Wygraliśmy! Otrzymaliśmy od organizatorów aparaturę, która na pewno przysłuży się w następnych latach.



8 marca 2019r.

Po prezentacji organizacyjnej zostajemy powiadomieni, że można już zobaczyć wyniki punktowe za prezentacje techniczną oraz raport techniczny. Kiedy sprawdzamy wyniki okazuje się, że zdobyliśmy 46,4250pkt na maksymalne 50, co daje nam pierwsze miejsce!!! Wracamy do naszego miejsca zakwaterowania, gdzie Michał i Łukasz szykują dla nas burgery, jednak nie mogą obyć się bez kobiecej ręki i Luiza również dokłada swoje trzy grosze do przygotowania kolacji. Najedzeni zabieramy się do pracy, chłopaki wprowadzają do modelu wymagane poprawki, których konieczność zaobserwowaliśmy podczas inspekcji technicznej. W tym samym czasie Luiza i Misiu wybierają się na zakupy spożywcze, abyśmy mogli przygotować śniadanie na jutrzejszy poranek, który spędzimy na lotnisku.



ft
42000
32000
22000
12000
2000
1500
1000

Projekt „Udział reprezentacji Politechniki Poznańskiej w zawodach akademickich SAE Aero Design Mexico 2019, SAE Aero Design USA East & West 2019” jest realizowany w ramach projektu pozakonkursowego o charakterze koncepcyjnym pt. „Najlepsi z najlepszych! 3.0.” w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

9 marca 2019 r.

Prace przy samolocie kończymy dopiero w okolicach godziny 1:00 w nocy. Krótki sen, nie stoi jednak na przeszkodzie, aby już od samego rana stawić się w pełni gotowości na lotnisku. Będąc w drodze pogoda jednak nas nie rozpieszcza, na zewnątrz jest burza, siny wiatr i wycieraczki ledwo nadążają z obfitym opadem.



Na miejscu jesteśmy już o godzinie 7:00, dojeżdżamy na lotnisko bez większych problemów, lecz niektóre zespoły zakupują się autami w błocie.



Znajdujemy miejsce na rozłożenie samolotu i bierzemy się do pracy. Pogoda w pierwszej godzinie nie ulega większym zmianom, jednak na naszą korzyść chwilę po 8:00, deszcz i wiatr ustaje oraz wychodzi słońce.

ft
42000

32000

22000

12000

2000

1500

1000

9 marca 2019 r.

W kolejce do lotów ustawiamy się jako pierwsi, właśnie ze względu na brak wiatru, niestety kolejka ulega opóźnieniu z winy organizatorów. Nic nowego. A w tym czasie wzmaga się wiatr, który nas niepokoi, ponieważ ma prędkość 30 węzłów, czyli około 56km/h, a nawet więcej w porywach. Wszystkie nadzieje pokładamy w pilocie, który w czwartek nie miał żadnych zastrzeżeń do naszego modelu. Po krótkim przygotowaniu i sprawdzeniu ciągu samolotu dodaje gazu. Nasz samolot szybko się wznosi po czym dostaje podmuch silnego bocznego wiatru, który porywa nasz model.



9 marca 2019

Joey wytrwale walczy z podmuchami wiatru, które niestety okazują się silniejsze. I po pokonaniu pierwszej prostej model uderza dziobem o ziemię. Bardzo wyraźnie było słychać na całym lotnisku reakcje widzów. Smutna prawda, ale to właśnie kraksy powodują największe poruszenie w obserwatorach. Czujemy sportową złość i rozżalenie patrząc na całą sytuację, która wygląda bardzo poważnie. Z daleka samolot wygląda na całkowicie zniszczony, jednak po podejściu okazuje się, że największym zniszczeniom uległ kadłub, którego uratowanie zajęłoby ogromną ilość czasu oraz dużą ilość materiałów. Uda się natomiast naprawić skrzydła i centro, na których nie ma tak wielkich zniszczeń, a na ogonie nie było nawet draśnięcia.



9 marca 2019



ft
42000
32000
22000
12000
2000
1500
1000

Projekt „Udział reprezentacji Politechniki Poznańskiej w zawodach akademickich SAE Aero Design Mexico 2019, SAE Aero Design USA East & West 2019” jest realizowany w ramach projektu pozakonkursowego o charakterze koncepcyjnym pt. „Najlepszy z najlepszych! 3.0.” w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

9 marca 2019

Po zdjęciu samolotu z pasu udajemy się do namiotu na nasze miejsce pracy i szybko przygotowujemy się do napraw modelu, aby kontynuować rywalizację.



Okazuje się, że po naszym rozbiciu trzeba ponownie przejść inspekcję techniczną, na którą udajemy się nie zwłocznie po wykonanych naprawach.

ft
42000
32000
22000
12000
2000
1500
1000

9 marca 2019

Następnie idziemy na pas w oczekiwaniu na loty, lecz na pasie uznajemy, że wiatr jest zbyt duży, co wpływa na bardzo wysokie ryzyko rozbicia samolotu, dlatego nie decydujemy się nie podejść do tego lotu. Takie same decyzje dokonuje większość drużyn, a odważni utracili swe modele... Tylko jednemu zespołowi udało się poprawnie wykonać pierwszą kolejkę, pozostałe albo się rozbiły, albo zrezygnowały z podejścia do lotu. W czasie między drugą a trzecią kolejką lotów, dokonujemy kolejnych napraw, których nie udało nam się wykonać wcześniej. Udajemy się na pas licząc na zmianę pogody, niestety ponownie stwierdzamy, że pogoda nie uległa poprawie, a wręcz wiatr wieje jeszcze mocniej, z tego powodów ponownie rezygnujemy z tego lotu.



9 marca 2019r.

Udajemy się na miejsce pracy i w dalszym ciągu naprawiamy zniszczenia. Rezygnacje z kolejek nie wynikają tylko z naszych odczuć co do pogody, ale również z tego, że z minuty na minutę obserwujemy sytuację w powietrzu. W pierwszej kolejce lot zaliczyła tylko 1 drużyna na 42 zespoły, natomiast w drugiej rundzie lotów zaliczyły lot 4 zespoły, a w następnej sytuacja wyglądała podobnie, lecz organizatorzy zmienili kierunek startu modeli ze względu na bardzo zmienny wiatr.



9 marca 2019r.

Warto zaznaczyć, że również w innych kategoriach tj. micro i advance sytuacja wygląda identycznie a nawet gorzej. Kiedy udajemy się na ostatnią czwartą kolejkę pogoda się poprawia, jednak wysoka temperatura powoduje, że powietrze jest rzadkie. Jesteśmy zestresowani, lecz w tej kolejce decydujemy się wystartować. Pilot przygotowuje się do lotu, sprawdza wszystkie parametry i ciąg samolotu. Następnie dodaje gazu i szybko wzbija się w powietrze, jednak zrywa się równie silny i porywisty boczny wiatr, wtedy sytuacja się powtarza i nasz samolot znów zostaje porwany na pierwszej prostej.



9 marca 2019r.

Pilot robi co może, aby chociaż tym razem nie doprowadzić do rozbicia samolotu. Sytuacja wygląda fatalnie. Już myślimy, że nie będzie co zbierać. Jednak udało się, wprawdzie nie mamy zaliczonej kolejki, jednak unikamy tak dużego uszkodzenia modelu. Jediną usterką jest lekkie wygięcie podwozia. Wiemy, że mimo wszystko czeka nas nieprzespana noc, ponieważ musi zbudować cały kadłub. Nie tylko my spędzimy noc na budowie, w Polsce reszta ekipy także będzie budować model, który przywiezie ze sobą do USA na kolejne zawody.



ft
42000
32000
22000
12000
2000
1500
1000

9 marca 2019r.



Projekt „Udział reprezentacji Politechniki Poznańskiej w zawodach akademickich SAE Aero Design Mexico 2019, SAE Aero Design USA East & West 2019” jest realizowany w ramach projektu pozakonkursowego o charakterze koncepcyjnym pt. „Najlepsi z najlepszych! 3.0.” w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.